**Dr Robert Chisholm, 1 i 2 Samuela, sesja 12,
1 Samuela 18-20**

© 2024 Robert Chisholm i Ted Hildebrandt

To jest dr Bob Chisholm w swoim nauczaniu na temat 1 i 2 Księgi Samuela. To jest sesja 12, 1 Samuela 18, Pan był z Dawidem. 1 Samuela 19 i 20, Dziewięć żywotów Dawida.

Podczas następnej lekcji omówimy dużo materiału, 1 Księgę Samuela 18, 19 i 20. Przed wysłuchaniem tego wykładu możesz wyjąć Biblię i przeczytać te rozdziały, aby zapoznać się z szczegółów i treści, ponieważ nie będziemy w stanie przejść przez to szczegółowo werset po wersecie. Zasadniczo w tych rozdziałach dzieje się tak, że Saul stanie się zazdrosny o Dawida i powoli, ale niezawodnie dojdzie do punktu, w którym będzie chciał zamordować Dawida, próbując zachować swoje królestwo i swoją dynastię, a naprawdę sprzeciwiając się temu, co Samuel mu powiedział.

Ale Pan będzie z Dawidem i będzie go wspierał, i faktycznie 1 Samuela 18 zatytułowałbym w cudzysłowie: „Pan był z Dawidem”, ponieważ zostało to powiedziane kilka razy w tym rozdziale i jest to oczywiście główny temat. A potem, kiedy dochodzimy do rozdziałów 19 i 20, zatytułuję to dziewięć żywotów Dawida, ponieważ Saul raz za razem będzie próbował odebrać życie Dawidowi i w zależności od tego, jak liczyć, możesz wymyślić dziewięć różnych prób rozdziały 18 do 20. Zatem Pan jest z Dawidem, ale mamy też Dawida uciekającego przed Saulem przy wielu okazjach.

Opatrzność Boża, czasami Jego bezpośrednia interwencja, zapewnia Dawidowi bezpieczeństwo. Zacznijmy więc od rozdziału 18, opisującego następstwo wielkiego zwycięstwa Dawida nad Goliatem i wielkiego zwycięstwa Izraela nad Filistynami. Jonatan, syn Saula, staje się, jak mówi tekst w rozdziale 18 wersecie 1, jedno duchowo z Dawidem.

Powstała tam więź i Jonatan kochał Dawida jak siebie samego. Jonatan zawiera przymierze z Dawidem, ponieważ go kocha, i faktycznie daje Dawidowi swoją szatę. Niektórzy sugerują, że była to jego szata książęca, symbolizująca fakt, że był księciem, synem króla i kolejnym w kolejce do tronu.

Zatem jeśli tak jest, gdy przekazuje go Dawidowi, Jonatan uznaje, że Dawid będzie królem Izraela. Jestem pewien, że wie, co Samuel powiedział o jego ojcu. Wie, że jego rodzina nie będzie miała dynastii, ale mimo to akceptuje ten fakt.

I zdaje sobie sprawę, czego Bóg dokonuje w Dawidzie i przez Dawida. I sprzymierza się z Davidem. Jak powiedzieliśmy we wcześniejszej lekcji, widzimy tutaj, że Jonatan kontrastuje z Saulem.

Jonathan to folia literacka, jeśli pamiętacie naszą dyskusję na temat folii. Jonatan jest folią dla Saula. Saul sprzeciwia się Bożemu programowi.

Bóg powiedział: nie będziecie mieć dynastii. Właściwie to odbiorę ci tron. Ale Saul się temu sprzeciwia.

Jonathan natomiast zdaje sobie sprawę z realiów i bardziej interesuje go dobro Izraela. I widzi, że Bóg współpracuje z Dawidem, dlatego staje się wobec niego lojalny i zawiera z nim przymierze. Jestem pewien, że było to wzajemne porozumienie, w ramach którego obiecali sobie pomagać.

Niektórzy widzieli tu jakiś rodzaj związku homoseksualnego pomiędzy Dawidem i Jonatanem. To naprawdę jest narzucenie współczesnego myślenia tekstowi. Po prostu nie ma mowy, żeby tekst to potwierdził.

Hebrajskie słowo miłość może być użyte na wiele różnych sposobów. Trzeba też zwrócić uwagę na to, kto jest podmiotem, a kto przedmiotem. Wszyscy w tym rozdziale kochają Davida.

Tak, kiedy Michael kocha Dawida, córkę Saula, ma to romantyczne, a może nawet seksualne konotacje. Ale kiedy Izrael kocha Dawida, oznacza to po prostu, że jest pod jego wrażeniem i jest wobec niego lojalny. I to właśnie widać tutaj w kontekście miłości Jonathana do Dawida.

Jest wobec niego lojalny. Zawiera z nim przymierze, ponieważ go miłuje. Widać, że nacisk na miłość leży tutaj w lojalności i oddaniu.

I to jest na widoku. Czytamy także w rozdziale 18, wersecie 5, że bez względu na misję, z jaką Saul wysłał Dawida, zakończyła się ona dużym sukcesem. A Saul daje mu wysoką rangę w armii.

Żołnierze i oficerowie byli z tego bardzo zadowoleni. Kiedy dochodzimy do rozdziału 18, wersetu 6, następuje swego rodzaju retrospekcja. Kiedy mężczyźni wracali do domu po tym, jak Dawid zabił Filistyna, cofamy się do tego momentu, gdy kobiety ze wszystkich miast Izraela wyszły na spotkanie króla Saula, śpiewając i tańcząc, przy radosnych pieśniach, bębnach i lirach .

A oto co mówią. Saul zabił swoje tysiące. Zatem istnieje uznanie dla waleczności Saula jako wojownika.

Odniósł pewne sukcesy jako wojownik i zabił tysiące. I Dawid, jego dziesiątki tysięcy. W tym momencie Dawid zabił jednego dużego faceta, Filistyna.

Myślę jednak, że spodziewają się, że David zrobi więcej. W pieśni znajduje się jednak sugestia, że Dawid wyszedł poza Saula. A Dawid jest wojownikiem lepszym od Saula.

Dlaczego nie mieliby śpiewać w ten sposób? Saul był sparaliżowany strachem. Nie zgłosił się na ochotnika do walki z Goliatem. Był sparaliżowany strachem.

Ale pojawił się David, ale go nie było. I wyszedł, pokonał filistyńskiego wojownika i wybawił Izraela z bardzo trudnej sytuacji, w której się znaleźli. I dlatego ludzie w naturalny sposób uważali Dawida za kogoś lepszego.

Cóż, jak możesz sobie wyobrazić, nie odpowiada to Saulowi. Powiedziano nam, że był bardzo, bardzo zły i nie podobało mu się to. I powiedział, że przypisali Davidowi dziesięć tysięcy , a mnie tylko tysiące.

Cóż więcej może dostać niż królestwo? Jest bliski przejęcia ode mnie tronu. Powiedziano nam, że od tego czasu Saul bacznie obserwował Dawida. Stał się bardzo, bardzo podejrzliwy.

Zatem wielki sukces Dawida w walce z Filistynami nie jest w pełni świętowany w Izraelu. Król Saul nie jest zadowolony z rozwoju sytuacji i stał się zazdrosny. Następnie czytamy, że zły duch Boży zstępuje na Saula.

I prorokuje w domu, podczas gdy Dawid udaje kłamcę, jak to zwykle ma w zwyczaju. A Saul ma w ręku włócznię. Bierze tę włócznię i rzuca nią w Dawida.

Mówi, że przybiję Davida do ściany. Ale tekst mówi nam, że Dawid mu się wymknął. Dawid uniknął włóczni.

A potem w tekście jest wzmianka dwukrotnie. To prawdopodobnie nie oznacza, że przy tej okazji rzucił mu to dwa razy. To po prostu oczekiwanie na kolejny incydent z rzucaniem włócznią, który nastąpi w dalszej części historii.

Zatem Dawid jest w stanie uniknąć włóczni. Ale jasne jest, że Saul jest tutaj bardzo, bardzo wzburzony. A kiedy znajdzie się pod kontrolą tego złego ducha, zrobi rzeczy, które są bardzo, bardzo niebezpieczne dla Dawida.

Możesz się zastanawiać, dlaczego ten zły duch wysłany przez Boga próbował zabić Dawida. Ale Bóg ma kontrolę nad tą sytuacją. Wie, że Saulowi nie uda się, gdy znajdzie się pod wpływem złego ducha.

Zatem nie jest tak, że Bóg jest w konflikcie i próbuje zabić Dawida za pośrednictwem złego ducha. A potem Saul, myślę, że to, co robi Bóg, on próbuje wszystkim pokazać, że Saul jest obiektem jego niezadowolenia i sądu. I zachowuje się w bardzo niekonsekwentny, morderczy sposób.

Myślę więc, że jest to po prostu znak dla wszystkich, że Saul nie jest błogosławiony przez Boga. Nie jest kontrolowany przez Boga. Jest przeciwny temu, którego Bóg dodaje energii.

Myślę więc, że Bóg tutaj chroni Dawida. Saul się boi. Ponieważ w wersecie 12 Pan był z Dawidem.

Ale on odszedł od Saula. Jest więc to główne stwierdzenie tematyczne, które widzimy w 18 rozdziale 1 Księgi Samuela. Podczas czytania Biblii ważne jest, aby szukać tego rodzaju stwierdzeń.

Na kilku lekcjach wskazywaliśmy wersety, które w pewnym sensie streszczają główny temat tej historii. W rozdziale 17, gdzie Dawid powiedział: Pan przyniesie zwycięstwo. Tak jak Jonathan powiedział wcześniej.

To będzie główny temat rozdziału. Poszukaj więc tego rodzaju stwierdzeń. A 18.12 jest jednym z nich.

Ponieważ Pan był z Dawidem, a od Saula odszedł. Niektórzy twierdzą, że ta część Księgi Samuela stanowi przeprosiny dla Dawida i to, co autor będzie teraz robił w tych rozdziałach. Nie oznacza to, że David zrobił coś złego i za to przepraszamy.

To obrona Davida. Słowo „przeprosiny” jest używane podobnie jak w apologetyce chrześcijańskiej, gdzie bronimy wiary. Jest to zatem przeprosin dla Dawida w tym sensie, że pokazuje, że Saul naprawdę został odrzucony przez Pana.

I nie ma przyszłości dla rodziny Saula pod względem królestwa w Izraelu. Dawid jest wybrańcem. Rozdział po rozdziale ten kontrast będzie się rozwijał.

Zapewne pamiętacie, że później szczególnie Beniamici będą oskarżać Dawida o próbę zniszczenia domu Saula. A niektórzy Beniaminici wciąż próbują podtrzymać nadzieję, że może istnieć dynastia Sauli. Zatem, autorze, w pierwotnym kontekście bardzo ważne było, aby Izrael wiedział, kim był wybrany król.

Autor rozdział po rozdziale pokazuje wyższość Dawida. To przeprosiny dla Davida. To obrona Dawida jako wybrańca Pana.

I nawet jeśli w dalszej części księgi Dawid zawiedzie, pozostaje królem Izraela, gdy popełnia okropne grzechy, cudzołóstwo i morderstwo. Jednak Bóg nie odkłada go na bok i nie odrzuca, tak jak to zrobił Saul. Ponieważ Bóg zawarł przymierze z Dawidem, o którym czytamy w 2 Samuela 7. Zatem przeprosiny Dawida zaczynają się tutaj.

I widać to w takich wypowiedziach. Pan był z Dawidem, ale odszedł od Saula. Odprawia więc Dawida i daje mu dowództwo nad tysiącem ludzi.

Prowadzi wojska. Wszystko, co robi David, kończy się sukcesem. Czytamy jeszcze raz, ponieważ w wersecie 14 Pan był z nim.

A Saul coraz bardziej się boi. Ten facet odnosi tak sukcesy, że jego popularność rośnie. W wersecie 16 cały Izrael i Juda kochały Dawida, ponieważ przewodził im w ich kampaniach.

Mamy więc tutaj jedno z tych zastosowań miłości, w którym nacisk kładzie się bardziej na lojalność. Nie oznacza to, że koniecznie odrzucają Saula, ale zauważają, że Dawid ich pociąga i chcą za nim podążać. Jest liderem.

Tam rozwija się lojalność. A więc, Saul, to jedna z jego prób wyeliminowania Dawida. Czasami jest bardzo bezpośredni, po prostu rzuci w niego włócznią.

Innym razem trochę bardziej subtelnie. Postanawia, że odda Dawidowi swoją starszą córkę Merab. Właściwie obiecał, że uczyni to temu, który zabił Goliata.

Najwyraźniej jednak tego nie zrobił. Ale teraz wydaje się, że tak. Oferuje Merab nie jako nagrodę za to, co Dawid zrobił w przeszłości, ale mówi: Dam ci ją za żonę, tylko służ mi odważnie i tocz bitwy dla Pana.

Możesz mieć moją córkę, ale musisz nadal toczyć bitwy Pana. I Saul myśli: Nie podniosę na niego ręki. Nie muszę go zabijać włócznią.

Niech tak uczynią Filistyni. Ale David i nie powiedziano nam dokładnie, co myśli, ale on pyta: kim jestem? A jaka jest moja rodzina lub mój ród, żebym został zięciem króla? Nie nie nie. Odrzuca więc tę ofertę.

Może rzucenie w ciebie włócznią sprawi, że będziesz trochę podejrzliwy. Ale z jakiegoś powodu David odrzuca ofertę przynajmniej za pierwszym razem. Ostatecznie Saul poślubił swoją córkę Merab z kimś innym.

Ale Saul ma inną córkę, Michal lub Michaela, a ona jest zakochana w Davidzie. I myślę, że miłość tutaj ma romantyczne znaczenie. I Saul się o tym dowiaduje.

A więc, myśli sobie, spróbujmy jeszcze raz. Dam mu ją, a ona może być dla niego sidłem, aby ręka Filistynów była przeciwko niemu. I tak – mówi Saul do Dawida – masz drugą szansę, aby zostać moim zięciem.

I Saul mówi także swoim sługom, aby nad nim pracowali. Rozgrzej go, popracuj nad nim. Porozmawiaj na osobności z Dawidem i powiedz: słuchaj, król cię lubi.

A jego słudzy cię kochają. Jesteś taki popularny. Wszyscy chcą cię w pobliżu.

Wszyscy chcą cię na dworze królewskim. Zostań zięciem króla. I powtórzyli te słowa Dawidowi.

I Dawid zapytał: Czy myślisz, że bycie zięciem króla to drobnostka? Jestem tylko biednym człowiekiem, mało znanym. Nie jestem pewien, o co Davidowi chodzi. Może zaczyna trochę pękać.

A może to tylko sposób na powiedzenie: nie stać mnie na to. Będzie tu cena panny młodej, którą będę musiał zapłacić, aby zdobyć córkę króla. A ja jestem po prostu biednym człowiekiem.

Może więc istnieje subtelna wskazówka, ale jeśli cena będzie odpowiednia, być może uda nam się to zrobić. I słudzy Saula idą i opowiadają mu, co powiedział Dawid. A Saul mówi: „No cóż, powiedz Dawidowi, oto cena za pannę młodą, jaką chcę”.

To coś, co będziesz mógł zdobyć. 100 napletków filistyńskich. Zemścij się na naszych wrogach.

Dlatego Saul ma nadzieję, że zanim Dawid zabije 100 Filistynów, jeden z nich go dopadnie. Innymi słowy, umrze, próbując to zrobić. A więc to jest jego plan.

Nie muszę go zabijać. Namówię do tego Filistynów. I tak, hej, to jest idealne.

Za cenę panny młodej powiemy 100 napletków filistyńskich. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w trakcie tego procesu David umrze. Żaden wojownik nie jest tak dobry.

Służący mówią więc Davidowi. I ciekawe, co dzieje się w tym momencie. W wersecie 26.

Niektórzy autorzy zauważyli, że po raz pierwszy w tej historii jesteśmy wtajemniczeni w myśli Davida. Cieszył się, że został zięciem króla. Więc to tak, jakby Dawid myślał, no wiesz, bycie zięciem króla mogłoby być dobrą rzeczą.

Co ciekawe, nie mówi, że byłby zadowolony, gdyby został mężem Michaela. Nie skupiamy się na niej i jej miłości ani niczym takim. Nie ma nawet wzmianki o zięciu Saula.

Jest napisane, że zięć króla. Jest to więc kolejny przykład dwuznaczności, jaka unosi się wokół Dawida. Może zaczyna trochę odchodzić od bycia po prostu wiernym sługą Pana, a dwór królewski to fascynujące miejsce.

Jest tam atrakcja. Wiesz, dobrze byłoby zostać zięciem króla i dostać się na dwór królewski. Zostałem wybrany na króla.

Być może jest to dobry krok, którym Bóg może się posłużyć, aby doprowadzić mnie do tronu. Zatem zanim upłynął wyznaczony czas, Dawid zabrał ze sobą swoich ludzi i zgadnijcie, co zrobił? Nie zabił tylko 100 Filistynów. Zabił 200 Filistynów i przywrócił im napletki.

Więc odliczają pełną liczbę przed królem i musiało to być bardzo przerażające dla Saula, ponieważ zdaje sobie sprawę, że ten facet nie tylko przyniósł 100, ale przyniósł 200. A Saul, zgodnie z obietnicą, oddaje swoją córkę Michała Dawidowi . A potem werset 28 i znowu to samo.

Kiedy Saul zdał sobie sprawę, że Pan jest z Dawidem i że jego córka Michał kocha Dawida, Saul przestraszył się jeszcze bardziej. I pozostał jego wrogiem do końca swoich dni. W tym momencie Saul postrzega Dawida jako wroga i tak go będzie traktował.

Ale Pan jest w tym wszystkim z Dawidem. I bez względu na to, czego Saul będzie próbował, bezpośredniego ataku włócznią, bardziej manipulacyjnego, próbującego nakłonić Filistynów do zabicia Dawida, Bóg chroni Dawida. Daje mu możliwość uniknięcia włóczni.

I daje mu możliwość pokonania Filistynów, którzy są największymi wrogami Izraela, pokonania ich i przywrócenia ceny panny młodej. Dlatego Saul ma coraz większą obsesję na punkcie usunięcia Dawida z boiska. I to prowadzi nas do rozdziału 19.

I znowu w rozdziałach 19 i 20 nazywam to dziewięcioma żywotami Dawida. Jest tu wiele szczegółów, więc jeszcze raz podsumuję próby Saula zabicia Dawida. Te, które już widzieliśmy, i te, które zobaczymy także w rozdziale 19.

W rozdziale 18 rzucił w Dawida włócznią. Próbował narazić Dawida na niebezpieczeństwo, najpierw oferując mu swoją córkę Meraw w zamian za służbę wojskową, a następnie swoją córkę Michała w zamian za 100 napletków filistyńskich. I ten schemat będzie kontynuowany w rozdziale 19.

Już na początku wersetu 1 Saul rozkaże Jonatanowi zabić Dawida. Spójrz na werset 1. Saul powiedział swemu synowi Jonatanowi i wszystkim sługom, aby zabili Dawida. Jonathan jednak na to nie pójdzie.

Zamierza ponownie rzucić włócznią w Dawida w rozdziale 19, wersecie 10. Rozkaże swoim poplecznikom aresztować Dawida, aby faktycznie udali się do domu Dawida i aresztowali go, a następnie przyprowadzili z powrotem do pałacu królewskiego w celu egzekucji. Trzy razy wyśle żołnierzy do Ramy.

Dawid w końcu się boi i biegnie do Ramy, gdzie przebywa Samuel. Saul wyśle trzy oddzielne kompanie żołnierzy, aby schwytali Dawida. A potem on sam pójdzie i będzie próbował aresztować Dawida.

A potem w rozdziale 20 jeszcze raz powie Jonathanowi, że musisz go zabić. Nigdy nie zostaniesz królem, jeśli nie zabijesz Dawida. Dlatego też raz po raz w tych rozdziałach Saul próbuje zdjąć Dawida z boiska.

Ale przyjrzyjmy się niektórym z nich nieco bardziej szczegółowo. Na początku rozdziału 19 Saul każe Jonatanowi i wszystkim sługom zabić Dawida. Ale Jonatan oczywiście lubi Dawida i ostrzega go.

Nawiasem mówiąc, to bardzo dobrze pasuje do przeprosin za Davida. Pomyśl o tym. To Saul kontra Dawid.

Kto jest wybranym królem? Nawet syn Saula, Jonatan, jest po stronie Dawida. To wiele mówi, ponieważ jest tak wiele powodów, dla których Jonatan powinien stanąć po stronie Saula. Mógłby być przyszłym królem.

Ale nie, on rozumie, co robi Bóg. Zatem sam fakt, że Jonathan jest po stronie Dawida i ostrzega go, jest ważną częścią przeprosin, które kształtują się w stosunku do Dawida. Dlatego ostrzega Dawida i zapewnia go, że jest po jego stronie.

W wersecie 4 dowiadujemy się, że Jonatan dobrze wypowiadał się o Dawidzie Saulowi, swemu ojcu. I rzeczywiście mówi swojemu ojcu: postępujesz źle. Źle postępujesz, próbując go zabić.

Działania Davida były dla ciebie. Wziął życie w swoje ręce, gdy zabił Filistyna. I Pan odniósł wielkie zwycięstwo dla całego Izraela.

Widziałeś to i wtedy byłeś zadowolony. Dlaczego miałbyś chcieć wyrządzić krzywdę niewinnemu człowiekowi, takiemu jak Dawid, i zabić go bez powodu? I ciekawe, jak Saul reaguje. I będzie to powtarzał w tę i z powrotem przez całą tę część książki.

Wysłuchuje Jonatana i składa przysięgę. Na życie Pana, Dawid nie zostanie skazany na śmierć. Cóż, zamierza do tego wrócić.

Będzie mówił takie rzeczy przy innych okazjach, gdy będziemy przeglądać te rozdziały. A Saul jest w tym przypadku po prostu nieprzewidywalny. Jonathan dzwoni więc do Davida i opowiada mu o tym, co się stało.

Przyprowadza go do Saula i wszystko wydaje się być w porządku. Wybucha wojna. Dawid idzie i walczy z Filistynami.

Powala ich. Filistyni uciekają. David nadal wygrywa te bitwy.

Ale wtedy dzieje się ciekawa rzecz. Jonathan interweniował. Znowu zjednoczył Saula i Dawida.

Uspokoił ojca. Saul złożył nawet przysięgę, że Dawid nie umrze. Ale wtedy wkracza Pan.

Zły duch, 19,9, zły duch od Pana zstąpił na Saula, gdy ten siedział w swoim domu z włócznią w ręku. David udaje kłamcę. I po raz kolejny Saul próbuje przygwoździć Dawida do ściany, ale Dawid mu się wymyka.

To jest ta druga okazja, o której w pewnym sensie proleptycznie wspomniano w rozdziale 18, kiedy czytaliśmy o incydencie z rzuceniem włócznią w tamtym czasie. A więc, zobacz, co się tutaj dzieje? To tak, jakby Pan nie pozwolił, aby pokój między Saulem i Dawidem trwał nadal. Pan chce pokazać wszystkim, że Saulowi nie można ufać.

Saul jest zły. I prawdopodobnie Saul, choć zgodził się, że nie skrzywdzi Dawida, w głębi duszy nadal jest zazdrosny. I tak jak Pan uczynił z faraonem w historii plag, tak i tutaj wyprowadza prawdziwego Saula na powierzchnię.

Ale z jakiegoś powodu Pan nie pozwala, aby pokój między Saulem i Dawidem trwał nadal. Ten zły duch, który pochodzi od Pana, niepokoi Saula. Próbuje ponownie zabić Davida.

Ale David ucieka. Jednak Saul nie zamierza się poddać. Wysyła ludzi, aby strzegli domu Dawida i aby go zabili rano.

Michał, żona Dawida i córka Saula, rozumie, co się tutaj dzieje i ostrzega Dawida. Mówi, że musisz uciekać. I musisz to zrobić dziś wieczorem.

Jutro będzie za późno. Zabiją cię. Więc Michael wypuścił Davida przez okno, a on uciekł i uciekł.

Michael chce kupić Davidowi trochę czasu. I tak bierze idola. Ciekawe, że ma idola.

Ma terafima, który jest prawdopodobnie jakimś bożkiem domowym. Niektórzy uważają, że mogłaby to być postać przedstawiająca przodka, coś w rodzaju kultu przodków. W każdym razie ona ma jednego z tych domowych bożków, tak jak Laban miał, wiesz, w czasach Jakuba.

Rachel miała jeden z nich. A ten bożek jest oczywiście postacią, najwyraźniej postacią przypominającą człowieka. Więc kładzie go do łóżka, przykryty.

Bierze trochę koziej sierści i kładzie ją na głowie. Innymi słowy, sprawia, że idol wygląda jak Dawid. To oszustwo.

I tak Saul wysyła swoich ludzi, aby schwytali Dawida, a Michał mówi: cóż, jest chory. Wniosek jest taki, że jest w łóżku. I tak mężczyźni zwlekają.

Mówią: cóż, jest chory. Nie możemy go wyciągnąć z łóżka chorego. I tak Saul odsyła tych ludzi z powrotem i mówi, przyprowadźcie go do mnie prosto do jego łóżka.

Nie obchodzi mnie, czy jest chory. Zabijemy go. Ale kiedy mężczyźni wchodzą, zdają sobie sprawę, że jest tam idol.

Zostaliśmy oszukani. Jest to taktyka opóźniająca. I wtedy Saul pyta Michała: dlaczego mnie oszukałeś? I odeślij mojego wroga.

Zwróć uwagę, jak Saul to postrzega. Odeślij mojego wroga, aby uciekł. Teraz Michael musi zatrzeć jej ślady, więc kłamie.

Nawiasem mówiąc, rozmawialiśmy o oszustwie na jednej z naszych wcześniejszych lekcji w związku z rozdziałem 16. Jest to jeden z tych fragmentów, w których trzeba zadać sobie pytanie, czy to oszustwo jest uzasadnione, czy nie? Zwykle myślę, że tak. Próbuje się chronić w świetle faktu, że była po stronie Davida.

A ona mówi: no cóż, powiedział, pozwól mi uciec. Dlaczego mam cię zabić? Innymi słowy, groził mi. Nic nie wskazuje na to, że David to zrobił.

Michael był tym, który to wszystko zainicjował i zachęcił Davida do odejścia. Myślę więc, że Michael jest tutaj po prostu zdesperowany. Ojciec oskarżył ją o oszustwo.

Jej ojciec jest nieprzewidywalny. Boi się tego, co może jej zrobić. I tak, ona tylko mówi, zmusił mnie do tego.

Zmusił mnie do tego. Zatem jest to oszustwo. I musisz się zastanowić, jak to ocenić w tym przypadku.

Może to być po prostu neutralny rodzaj rzeczy. Ona to zrobiła. Być może autor nie chce powiedzieć, że było to dobre lub złe.

Zatem Dawid ucieka i idzie tam, gdzie ja bym poszedł. Idzie do Samuela. Idzie do proroka Samuela w Ramie.

I opowiada mu o wszystkim, co się dzieje. I tak Samuel pozwala Dawidowi zostać tam z nim. Cóż, Saul otrzymuje wiadomość.

To jest bardzo, bardzo blisko, kilka mil stąd. To bardzo blisko. I tak w zasadzie Saul decyduje, że pójdziemy i odzyskamy Dawida.

Zobacz jaki jest wytrwały. Wysyła więc grupę żołnierzy. A kiedy się zbliżają, prorocy prorokują.

I duch Boży zstępuje na ludzi Saula i zaczynają prorokować. Spójrzcie więc, jak Pan interweniuje tutaj. Przez swego ducha zamienia żołnierzy w proroków.

Saulowi o tym powiedziano. Posyła więcej ludzi, a oni też prorokują. Jest to jedna z tych konstrukcji wyłożonych panelami, które czasami widujemy w opowieściach Starego Testamentu.

To trochę jak gburowate trzy kozy albo trzy małe świnki. Mają te sekwencje panelowe. Czasami widzimy je w żartach.

Rabin, ksiądz i kaznodzieja wchodzą do pokoju i po kolei mówią różne rzeczy. Nie oznacza to, że ta historia nie jest prawdziwa. Czasami w prawdziwym życiu rzeczy dzieją się sekwencyjnie.

I to właśnie dzieje się tutaj. Druga grupa prorokuje. Saul wysyła trzecią grupę, a oni prorokują.

W końcu mówi: pójdę sam. Idzie więc do Ramy i pyta, gdzie są Samuel i Dawid? Powiedziano mu, że kiedy Saul się zbliża, zgadnijcie co? Duch Boży zstępuje na niego, a on chodzi i prorokuje, zdejmuje szaty i leży nago przez cały dzień i noc. I ludzie nawet pytają, czy Saul także jest wśród proroków? To powinno dać znać.

Wydarzyło się to już raz jako znak dla Saula. Była to trzecia faza tego znaku już na początku, kiedy został wybrany na króla i Samuel dał mu kilka znaków, aby udowodnić, że Bóg naprawdę w tym uczestniczy i że on cię wybrał. Trzecia faza tego znaku polegała na tym, że Saul spotkał kilku proroków i duch zstąpił na niego i wzmocnił go.

Zamiarem Samuela było, aby Saul wszczął akcję militarną przeciwko Filistynom. Zatem w tym przypadku było to coś pozytywnego. Pan zademonstrował swoją kontrolę nad Saulem i umiejętność wykorzystania Saula jako narzędzia i wybawiciela dla Izraela.

W tym konkretnym przypadku okoliczności uległy zmianie. Zsyła swego ducha na Saula, zamieniając go w proroka, aby chronić nowego króla, Dawida. I tak Saul jest obecny w obecności Samuela.

Stwarza to mały problem, ponieważ wcześniej powiedziano nam, że Samuel nigdy więcej nie widział Saula. Ale oto on. Saul jest w jego obecności.

A uczeni próbowali dowiedzieć się, jak zharmonizować te teksty? Myślę, że wcześniejszy fragment mówi o Samuelu, który nigdy nie inicjował niczego z Saulem i nigdy nie wzywał go, aby przyszedł i z nim porozmawiał. Innymi słowy, związek się skończył. Według Samuela oficjalny związek prorok-król dobiegł końca.

To jest trochę inne. Saul postanawia tam przybyć, aby odzyskać Dawida, a Pan spotyka Saula i chroni Dawida. I nie jest to oficjalne spotkanie tej dwójki zainicjowane przez Samuela.

Myślę więc, że to najlepsze wyjaśnienie pozornej sprzeczności pomiędzy tymi fragmentami. Saul jest wytrwały. W rozdziale 20 Dawid ucieka z Najot w Ramie i udaje się do Jonatana.

Wie, że Jonatan jest po jego stronie i mówi: Cóż uczyniłem? Jaka jest moja zbrodnia? Jak skrzywdziłem twojego ojca, że próbuje mnie zabić? Myślę, że Jonathan początkowo nie jest przekonany, że tak jest. Nie jest świadomy pewnych rzeczy, które się dzieją. Jonatan zgadza się jednak być swego rodzaju szpiegiem Dawida na dworze królewskim.

Jonatan będzie próbował ustalić, czy Saul rzeczywiście jest zdecydowany zabić Dawida. I tak Dawid i Jonathan w pewnym sensie stworzyli tutaj system, w którym Jonathan będzie testował swojego ojca. A kiedy Davida nie będzie na posiłku, po prostu zobaczy, jak zareaguje jego ojciec.

I obiecuje, że poinformuje Dawida, co się wydarzy. W międzyczasie Jonathan i David w pewnym sensie potwierdzają swoją lojalność wobec siebie. I tak Jonatan mówi do Dawida w wersecie 12: Przysięgam na Pana, Boga Izraela, że pojutrze o tej porze z pewnością przesłucham mojego ojca.

Jeśli będzie do ciebie przychylnie nastawiony, czy nie wyślę ci wiadomości i nie dam ci znać? Ale jeśli mój ojciec zamierza cię skrzywdzić, niech Pan rozprawi się z Jonathanem, nawet jeśli będzie to bardzo surowe. Ściąga na siebie klątwę, jeśli nie jest wobec tego lojalny. Jeżeli was nie powiadomię i nie odeślę was w pokoju, niech Pan będzie z wami, jak był z moim ojcem.

Ale okaż mi łaskę niesłabnącą, na wzór dobroci Pana, póki żyję, abym nie został zabity. I nigdy nie odcinaj swojej dobroci od mojej rodziny. Nawet wtedy, gdy Pan wytraci z powierzchni ziemi wszystkich wrogów Dawida.

Jonatan zna los Dawida. W zasadzie potwierdza swoją lojalność wobec Davida i prosi o to samo od Davida. I mówi: proszę, okaż w przyszłości troskę o moją rodzinę.

Gdy Pan wytraci wszystkich twoich wrogów, nie uważaj mojej rodziny za wroga. I tak w wersecie 16 Jonatan zawarł przymierze z domem Dawida, mówiąc: Niech Pan rozliczy wrogów Dawida. I Jonatan kazał Dawidowi potwierdzić swoją przysięgę z miłości do niego, ponieważ kochał go jak siebie samego.

Zatem Jonathan znowu folią, Saul próbuje zabić Dawida. Jonathan jest wobec niego lojalny. Jest to pewny dowód na to, że Pan jest po stronie Dawida.

Nawet Jonathan jest z nim sercem i duszą. I tak Jonathan wymyśla system, dzięki któremu da sygnał Dawidowi. Jonathan wyjdzie i poćwiczy strzelanie z łuku i strzał.

I zabierze tam ze sobą służącego. I mówi, że wystrzelę trzy strzały w bok, jakbym strzelał do celu. A potem wyślę chłopca i powiem: idź i znajdź strzały.

Jeśli mu powiem: jesteśmy teraz w wersecie 21, spójrz, strzały są po tej stronie ciebie, przynieś je tutaj. Zatem przyjdź, bo tak jak żyje Pan, jesteś bezpieczny. Nie ma żadnego niebezpieczeństwa.

Ale jeśli powiem chłopcu: spójrz, strzały są za tobą, to musisz iść, bo Pan cię odesłał. A w sprawie, którą omawialiśmy, pamiętajcie, że Pan jest świadkiem między mną a wami. Więc fałszują ten sygnał.

Krótko mówiąc, Jonathan odkrywa, że Saul rzeczywiście zamierzał zabić Dawida. Pewnego dnia David się nie pojawia i Saul zdaje się o tym nie myśleć. Ale kiedy nie pojawia się drugiego dnia, Jonathan mówi: „No cóż, David odwiedził rodzinę”.

I gniew Saula wybucha w wersecie 30. Złości się na Jonatana. A on mówi: synu kobiety przewrotnej i zbuntowanej.

Obraża własnego syna. Czyż nie wiem, że stałeś po stronie syna Jessego, ku własnej hańbie i hańbie matki, która cię urodziła? Dopóki syn Jessego będzie żył na tej ziemi, ani ty, ani twoje królestwo nie zostaniecie utwierdzeni.

Poślij teraz kogoś, żeby go do mnie przyprowadził, bo musi umrzeć. Tak więc, jak sądzę, myśli Saul, Jonatan będzie zgodny z moim sposobem myślenia. Nigdy nie zostanie królem.

Jasne, że chce być królem. Nigdy nie zostanie królem, dopóki Dawid żyje. Ale Jonathan nie myśli w ten sposób, jak wiemy.

Dlaczego miałby zostać skazany na śmierć? Co on zrobił? – zapytał Jonatan ojca. Ale Saul bierze włócznię i po raz drugi w tej historii próbuje zabić Jonatana. Dwukrotnie próbował zabić Dawida włócznią.

Próbuje tu zabić Jonathana włócznią. Gdzie wcześniej próbował go zabić? Głupia przysięga, pamiętasz? Które Jonathan nieświadomie naruszył. I pamiętajcie, że Saul był gotowy zabić Jonatana za złamanie tej przysięgi.

Ale żołnierze interweniowali i uratowali Jonatana. Zatem Saul próbuje zabić własnego syna. Jonatan wstaje w ogromnym gniewie.

I zasmuciło go haniebne traktowanie Dawida przez jego ojca. Wstydzi się swojego przyjaciela Davida, że jego własny ojciec próbował go zabić. Jonatan wyrusza więc na pole, tak jak było umówione.

I strzela strzałami daleko dalej. Teraz wrażenie, jakie odniosłam wcześniej, było takie, że kiedy David się ukrywa, to on to wszystko obserwuje. Kiedy słyszy Jonathana mówiącego, że strzały są za nim, rozumie, że to sygnał i odleci.

Ale to nie tak to działa. Muszą się objąć po raz ostatni. Są tak blisko.

A gdy chłopiec odszedł, Dawid wstał od południowej strony kamienia i trzykrotnie oddał pokłon Jonatanowi twarzą do ziemi. Wiersz 41. Potem ucałowali się i razem płakali.

Najbardziej jednak płakał Dawid. I Jonatan mówi do Dawida: Idź w pokoju. Albowiem przysięgaliśmy sobie przyjaźń w imię Pana.

Mówiąc: Pan jest świadkiem między mną a tobą i między twoim potomstwem a moim potomstwem na wieki. Potem Dawid odszedł, a Jonatan wrócił do miasta. Więc na tym się zatrzymamy.

W tych rozdziałach widzimy jednak, czy dzięki Bożej opatrzności lub bezpośredniej interwencji Bóg jest w stanie chronić swoje wybrane sługi przed tymi, którzy chcą ich zniszczyć. I wykorzystuje Jonatana, ze wszystkich ludzi, z perspektywy Saula, przyszłego króla, jako kluczową postać chroniącą Dawida. I widzimy, żeby rozwikłać to trochę bardziej, Bóg nie izoluje swoich wybranych sług od kłopotów i niebezpieczeństw.

Wybrał Dawida na króla. David musi się zastanawiać: wow, jeśli tak się dzieje, kiedy zostajesz wybrany przez Pana, nie jestem tego taki pewien. Ale Bóg nie izoluje swoich wybranych sług od kłopotów i niebezpieczeństw, ale ostatecznie ich chroni.

A zaangażowanie się w plan Boga i Jego wybranego sługę wymaga wyrzeczenia się siebie i czasami naraża człowieka na niebezpieczeństwo. I to widzimy u Jonatana. Jonatan oddał się wybranemu słudze Pana, Dawidowi.

I tu wchodzi w grę pewne samozaparcie. I ryzykuje własnym życiem. Ojciec rzucił w niego włócznią.

Jest więc dla nas dobrym wzorem lojalności wobec wybranego sługi, przez duże S, nowego Dawida, idealnego Dawida, Pana Jezusa Chrystusa. Będziemy kontynuować tę historię w rozdziale 21 naszej następnej lekcji.

To jest dr Bob Chisholm w swoim nauczaniu na temat 1 i 2 Księgi Samuela. To jest sesja 12, 1 Samuela 18, Pan był z Dawidem. 1 Samuela 19 i 20, Dziewięć żywotów Dawida.